

UZASADNIENIE

Mając na uwadze, iż wniosek złożony przez oskarżyciela publicznego dotyczy sporządzenia uzasadnienia wyroku odnośnie winy w zakresie czynów z pkt. XI i XII aktu oskarżenia, tj. odpowiednio zakresie czynów opisanych w pkt. II i III komparycji wyroku, co do których rozstrzygnięcie znajduje się w pkt. II sentencji wyroku- sąd stosownie do treści art. 423 § 1a k.p.k. ograniczył zakres uzasadnienia tylko do tych części wyroku, których wniosek dotyczy.

Prokuratura Rejonowa W. P. w 2008r. skierowała do tut. sądu akt oskarżenia między innymi przeciwko D. Z., której postawiono łącznie 3 zarzuty, w tym dwa zarzuty z art.271§1 k.k. Zgodnie z treścią aktu oskarżenia, D. Z. oskarżono między innymi o to, że: w dniu 31.03.2005 roku w W. będąc właścicielką firmy (...) D. Z. (...)-(...) Ł. ul. (...), Filia w W. ul. (...) poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne poprzez wystawienie zaświadczenia z dn. 31.03.2005 r. o dochodach osiągniętych w tejże firmie przez A. R. na stanowisku asystentki sekretarki zawierającego informację o otrzymywanym przez w/w wynagrodzeniu miesięcznym w wysokości 3000 zł brutto, podczas gdy w rzeczywistości nie zatrudniała w/w osoby tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k. oraz o to, że w dniu 04.03.2005 roku w W. będąc właścicielką firmy (...) D. Z. (...)-(...) Ł. ul. (...), Filia w W. ul. (...) poświadczyla nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne poprzez wystawienie zaświadczenia z dn. 04.04.2005 r. o dochodach osiągniętych w tejże firmie przez M. P. na stanowisku projektantki wnętrz zawierającego informację o otrzymywanym przez w/w wynagrodzeniu miesięcznym w wysokości 4800 zł brutto, podczas gdy w rzeczywistości nie zatrudniała w/w osoby tj. o czyn z art. 271 § 1 k.k.

Z uzasadnienia aktu oskarżenia skierowanego do tut. sądu nie wynika, jakie dowody stały się podstawą oskarżenia D. Z. o dwa przestępstwa z art.271§1 k.k. opisane powyżej. Wskazano jednakże, iż w/w nie przyznała się w postępowaniu przygotowawczym do popełnienia zarzucanych jej czynów z art.271§1 k.k.

W toku postępowania przygotowawczego przesłuchana w dniu 11.07.2006r. (k.102) oskarżona D. Z. w zakresie czynów z art.271§1 k.k. wyjaśniła, iż prowadziła własną działalność gospodarczą pod nazwą Projektowanie D. Z. z siedzibą w Ł. ul. (...), była to firma jednoosobowa, nigdy nie zatrudniała w niej żadnych pracowników. Oskarżona zaprzeczyła aby wystawiła zaświadczenia o zatrudnieniu M. P. i A. R., wskazując, iż nie zna tych osób. Wyjaśniła ponadto, iż na okazanych jej zaświadczeniach o zatrudnieniu wystawionych na w/w osoby widnieje pieczęć podobna treścią do jej firmy ale nie jest to jej pieczęć, albowiem ona posiada pieczęć o innym układzie. Oskarżona zaprzeczyła aby okazane jej na zaświadczeniach podpisy były jej podpisami, zaprzeczyła także aby posiadała takie pieczęćki jak na okazanych zaświadczeniach. Podczas kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w dniu 11.01.2007r. (k.113) oskarżona ponownie nie przyznała się do zarzucanych jej czynów z art.271§1 k.k. podkreślając, iż zaświadczenia ujęte w postawionych jej zarzutach nie zostały przez nią wystawione, pieczęć, które na nich widnieją nie są jej pieczęćkami, nie ma na zaświadczeniach także jej pisma. Wskazała, iż nie zna osób wskazanych w zaświadczeniach i nigdy ich nie widziała. Przyznała, iż do jej pieczęćki mógł mieć dostęp R. K. pośrednio przez wskazane przez nią osoby. Na zakończenie oskarżona wniosła, iż chciałaby aby została zapoznana z wynikami badań pisma ręcznego dotyczącymi przedmiotowych zaświadczeń.

Jak wynika z akt sprawy w toku postępowania przygotowawczego w zakresie czynów z art.271§1 k.k. postawionych D. Z. nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego z zakresu badań dokumentów i pisma ręcznego, nie przesłuchano A. R., ani M. P. na okoliczności w/w czynów postawionych oskarżonej. Przesłuchany w charakterze podejrzanego R. K. (k.107, 110) zeznał, iż większość osób dla których załatwiał kredyty było do niego przysyłanych przez jego znajomych tj. A. S. i Z. D., za załatwienie kredytów dostawał jakieś 7-10 % od kwoty udzielonego kredytu od A. S. lub rozliczał się z klientem pod bankiem. Umówił się z w/w osobami, że klienci podsyłani do niego będą spłacać kredyty, wiedział natomiast, że osoby te będą z fałszywymi zaświadczeniami o zatrudnieniu, reszta miała być w porządku. Zaświadczenia załatwiał S. i D.. To od A. S. dowiedział się że mają kilka „lewych pieczęćki” i tymi pieczęćkami stemplowali zaświadczenia dla osób, które następnie przychodziły do niego do banku.

W toku postępowania sądowego przesłuchana w dniu 02.04.2015r. oskarżona D. Z. (k. 20-21, k.192-194, k.195) ponownie zaprzeczyła aby wystawiła zaświadczenia wskazane w pkt. 2i3, wyjaśniła, iż ona nie poświadczala w żadnych zaświadczeniach nieprawdy, nie zna osób wymienionych w zaświadczeniach. Podkreśliła, iż podczas prowadzonej sprawy na Policji widziała zaświadczenie pani M. P. i zgłaszała wówczas, iż nazwa jej firmy jest inna, inna jest jej pieczętka i pod innym adresem. Przynosiła na Policję swoją pieczętke, były pobierane od niej próbki pisma ręcznego. Wyjaśniła, iż gdy okazywano jej na Policji zaświadczenie dla M. P. to poznała, że to nie jest jej pismo i że to nie jej pieczętka, zaświadczenia dla A. R. jej nie pokazywano. Po odczytaniu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego oskarżona potwierdziła je, dodając w zakresie czynów z art.271§1 k.k., iż dostęp do pieczętki jej firmy miały inne osoby, ale na zaświadczeniach które ma w postawionych zarzutach, to nie są pieczętki jej firmy. Po okazaniu oskarżonej przed sądem zaświadczeń z k. 64 i k.116 oskarżona wyjaśniła, iż na k.64 nie ma jej pisma, ani nie ma jej podpisu również pieczętka widniejąca w zaświadczeniu to nie jest jej pieczętka. Znajdujące się w pieczętce zapisy tj. (...) „Projektowanie wnętrza” nie było w jej pieczętce. Nie zna także osoby o danych personalnych A. T. , nie zatrudniała u siebie takiej księgowej. Podobnie po okazaniu oskarżonej zaświadczenia z k.116 wyjaśniła, iż nie ma na nim jej pisma, podpisu, parafy, również to nie jest pieczętka jej firmy. Podejrzewa, że te zaświadczenia mogli zrobić A. S. i Z. D. ponieważ oni razem z panem P. prowadzili agencje pośrednictwa w kredytach.

Powyższe wyjaśnienia oskarżonej potwierdził przesłuchany przed sądem do sprawy niniejszej w charakterze świadka R. K. (postępowanie wobec jego osoby zakończone zostało prawomocnym wyrokiem sygn. VIII K 1139/10 k.230-246). W/w zeznał, iż wszelkie ustalenia w sprawie zaciąganych kredytów były prowadzone z A. S. i to on wszystko załatwiał. Pytany oświadczył, iż nie znał danych A. R., natomiast M. P. była jedną z klientek banku (...) i też na podstawie fałszywego dokumentu w/w starała się o uzyskanie kredytu. Podkreślił, iż wydaje mu się, iż dokument na dane M. P. były też dostarczone przez A. S. albowiem w 95% zaświadczenia były załatwiane przez niego lub jego kolegów, których nazwiska nie pamięta. Na moment przesłuchania świadek nie kojarzył czy osoba o danych A. R. przewinęła się w innych sprawach. Świadek kategorycznie stwierdził, iż ma taką wiedzę, że w wystawianiu zaświadczenia na dane M. P. nie uczestniczyła obecna na sali oskarżona, a A. S. znał oskarżoną i posiadał wiedzę o prowadzonej przez nią działalności (k.258). Potwierdził także, iż Z. D. był kolegą A. S. i w momencie rozpoczęcia się tej sprawy zniknął i był poszukiwany.

Przesłuchana w dniu 24.09.2015r. przed sądem A. R. po pouczeniu o treści art.183§1 k.p.k. (k.347) zeznała, iż nie zna i nigdy nie widziała obecnej na sali oskarżonej, nie zna także osób o danych personalnych R. K., A. S.. N. też nie była zatrudniona w firmie (...) wnętrza, desing D. Z.. W 2005r. nie potrzebowała zaświadczenia o dochodach, aby ubiegać się o kredyt w banku, nie pamięta w którym roku ale zgubiła dowód osobisty. Pytana przez sąd, potwierdziła, iż w kwietniu 2005r. wystąpiła do banku (...) kredyt w kwocie 10.000 złotych, jednak nie przedstawiała tam żadnego zaświadczenia o dochodach i jest tego pewna, że złożyła tylko swój dowód. W uzyskaniu tego kredytu nikt jej nie pomógł, osobiście była w banku i podpisała umowę. Jest pewna, że spłaciła ten kredyt. Po okazaniu dokumentów z k.116-121 świadek zeznał, iż nie widziała zaświadczenia z k.116, natomiast na k.117 jest jej dowód osobisty, a na k.118 widnieje jej podpis w miejscu przeznaczonym na podpis kredytobiorcy, na k.119, 120, 121 rozpoznała swoje podpisy. Zaprzeczyła aby znała osoby o danych personalnych A. S. i Z. D..

W wykonaniu postanowienia sądu o zwrocie sprawy do Prokuratury na podstawie art.397§1 k.p.k. celem dostarczenia dowodu w postaci opinii biegłego z zakresu badań dokumentów i pisma ręcznego celem jednoznacznego ustalenia: czy zaświadczenia wskazane w zarzutach postawionych oskarżonej D. Z. zostały osobiście przez nią wystawione, czy na przedmiotowych zaświadczeniach widnieje jej pismo, podpis lub parafa - w dniu 30.07.2015r. oskarżyciel przedstawił do akt niniejszej sprawy stosowną opinię k.282-305. Jak wynika z pisemnej opinii biegłego z zakresu badań dokumentów, na zaświadczeniu o dochodach wypisanego na dane A. R. odręczne zapisy słowno-cyfrowe oraz podpisy - **nie zostały one nakreślone przez D. Z.**, której wzory pisma ręcznego i podpisów dostarczono do badań jako materiał porównawczy. Podobnie jak wynika z w/w opinii biegłego na zaświadczeniu o dochodach wystawionym na dane M. P. odręczne zapisy słowno-cyfrowe oraz podpisy - **nie zostały one nakreślone przez D. Z.**, której wzory pisma ręcznego i podpisów dostarczono do badań jako materiał porównawczy.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonej D. Z. sąd ocenił za wiarygodne także w zakresie zaskarżonym przez oskarżyciela publicznego tj. w zakresie przestępstw opisanych w pkt. II i III wydanego w niniejszej sprawie wyroku albowiem oskarżona konsekwentnie od samego początku niniejszego postępowania karnego nie przyznawała się do popełnienia powyższych czynów wskazując, iż nie wystawiła żadnych zaświadczeń o dochodach na dane personalne osób wskazanych w zarzucanych jej czynach. Od samego początku oskarżona wskazywała, iż na przedmiotowych zaświadczeniach nie ma ani jej pisma, nie ma jej podpisów, ani paraf, a także pieczętka figurująca na zaświadczeniach nie jest pieczętka prowadzonej przez nią firmy, która używała. Oskarżona wskazywała także osoby, które mogły posiadać wiedzę o prowadzonej przez nią działalności i nie wykluczała, iż tą wiedzę mogły wykorzystać do wyrobienia pieczętki, która następnie ostemplowywała zaświadczenia stwierdzające nieprawdziwe okoliczności. W tym miejscu zauważyć należy, iż twierdzenia oskarżonej w powyższym zakresie nie zostały podważone przez żaden z dowodów przedstawionych przez oskarżyciela publicznego, a także dowody przeprowadzone po raz pierwszy przed sądem nie podważyły prawdziwości jej twierdzeń w powyższym zakresie. Przeciwnie zeznania świadków R. K., A. R., a w szczególności pisemna opinia biegłego z zakresu badań pisma ręcznego - wykluczyły osobę oskarżonej jako osoby, która w wystawiła zaświadczenia o dochodach na dane A. R. i M. P. – a tym samym aby to oskarżona poświadczyła w nich nieprawdę.

Jako wiarygodne sąd ocenił zeznania R. K. albowiem w/w jako osoba która posiadała szeroką wiedzę na temat bezprawnego procederu udzielania kredytów w bankach na podstawie fałszywych zaświadczeń, za co został skazany prawomocnym wyrokiem – nie miał w ocenie sądu żadnych powodów by zeznawać nieprawdę co do okoliczności wystawienia dwóch zaświadczeń będących przedmiotem niniejszego postępowania szczególnie, iż jego twierdzenia zostały potwierdzone następnie pisemną opinią biegłego. W/w świadek znał z danych personalnych osoby, które zajmowały się załatwianiem fałszywych dokumentów i wyszukiwaniem osób na które następnie z jego udziałem uzyskiwały kredyty w banku w którym wówczas pracował. Świadek przyznał, iż taka sama sytuacja miała miejsce w zakresie zaświadczeń o dochodach wystawionych na dane osób objętych niniejszym postępowaniem i posiada wiedzę, iż w wystawianiu tym zaświadczeń nie uczestniczyła oskarżona D. Z..

Zeznania świadka A. R. nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, albowiem z jednej strony w/w przyznała, iż ubiegała się w 2005r. o kredyt w banku (...), z drugiej strony zaprzeczyła aby ubiegając się o ten kredyt przedkładała jakiekolwiek zaświadczenie o dochodach i aby jej ktoś w tym pomagał. W/w twierdziła, iż ubiegając się o ten kredyt przedłożyła jedynie swój dowód osobisty i przyznała, iż podpisała osobiście umowę. Zaprzeczyła natomiast, aby kiedykolwiek widziała okazane jej przed sądem zaświadczenie o dochodach wystawione na jej dane. W/w świadek zaprzeczyła aby znała i widziała obecną na sali rozpraw oskarżoną. Oceniając zeznania w/w świadka sąd miał na uwadze szczegółowe zeznania R. K., pracownika banku za pośrednictwem którego zaciągane były przedmiotowe kredyty gotówkowe, który przyznał, iż załatwianiem i dostarczaniem mu fałszywych dokumenty dla osób które do niego trafiały zajmowały się wskazane przez niego osoby. Do oceny zeznań A. R. sąd podszedł z ostrożnością w zakresie w jakim twierdziła, iż nikt nie pomagał jej w uzyskaniu przedmiotowego kredytu, z drugiej jednak strony w świetle zeznań R. K. nie można wykluczyć sytuacji, iż w/w faktycznie nie widziała przedmiotowego zaświadczenia na oczy, a zostało ono dostarczone bezpośrednio R. K. przez wskazane przez niego osoby. Bezsporne jest natomiast, iż zeznania A. R. nie dostarczyły dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonej w zakresie czynów z art.271§1 k.k.

Sąd odstąpił od przesłuchania w niniejszej sprawie M. P. mając na uwadze okoliczność, iż jej miejsce pobytu od 5 lat nie jest znane, Policji nie udało się ustalić jej aktualnego miejsca pobytu, po drugie mając na uwadze jednoznaczny opinię biegłego z zakresu badań dokumentów, która wykluczyła oskarżoną jako wystawcę przedmiotowych zaświadczeń.

Odnośnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 394 § 1 i 2 k.p.k., sąd uwzględnił je przy dokonanych ustaleniach nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności, a także prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego po dokonaniu jego oceny w oparciu o dyrektywy wskazane w art. 7 k.p.k. sąd uznał, iż brak jest podstaw do przypisania oskarżonej D. Z. - winy w zakresie zarzucanych

jej czynów z art.271§1 k.k. opisanych w pkt. II i III komparycji wyroku. Na marginesie należy jedynie zauważyć, iż oskarżona nigdy nie była pracodawcą A. R. i M. P. dlatego też w świetle orzecznictwa SN uchwały z dnia 30 czerwca 2004 r. **I KZP 12/04 nie była ona osobą uprawnioną do wystawiania zaświadczenia o dochodach o jakiej mowa w art.271§1 k.k.** i tym samym nie mogła popełnić takiego przestępstwa. Zgodnie z brzmieniem w/ w uchwały SN osobą uprawnioną do wystawienia "zaświadczenia o zatrudnieniu" jest tylko i wyłącznie pracodawca, a więc podmiot prawa pracy, którego łączy z konkretnym pracownikiem stosunek pracy. Uprawnienie to obejmuje tylko i wyłącznie podmioty, z którymi pracodawca nawiązał stosunek pracy. Należy przy tym stwierdzić, iż z uwagi na charakter stosunku pracy, w którym występują tylko dwa podmioty, tj. pracodawca i pracownik, uprawnienie to nie ma charakteru abstrakcyjnego. Oznacza to, że pracodawca nie ma potencjalnego uprawnienia do wystawiania tego rodzaju dokumentów każdej osobie fizycznej, a jedynie tylko i wyłącznie pracownikowi w rozumieniu art. 2 k.p. W związku z powyższym jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej, a także osoba fizyczna, wystawiając "zaświadczenie o zatrudnieniu" osobie niepozostającej z nią w stosunku pracy, nie działa w ramach swoich uprawnień w rozumieniu art. 271 § 1 k.k. Nie ulega wątpliwości, iż można prowadzić działalność gospodarczą nie będąc pracodawcą. Podkreślenia wymaga także, iż osoba prowadząca działalność gospodarczą, ma taką samą potencjalną możliwość zawarcia umowy o pracę, jak i osoba fizyczna. Bezsporne jest więc, iż samo prowadzenie działalności gospodarczej nie implikuje uprawnienia do wystawienia tego rodzaju zaświadczenia. Przyjęcie, że uprawnienie takie przysługuje każdej osobie prowadzącej działalność gospodarczą prowadziłoby do wniosku, iż uprawnienie takie przysługiwałoby wszystkim podmiotom obrotu prawnego albowiem każdy z podmiotów obrotu prawnego ma możliwość zawarcia umowy o pracę.

W realiach bezsporna jest okoliczność, iż oskarżona D. Z. nie była nigdy pracodawcą ani A. R., ani M. P., powyższej okoliczności nie kwestionował sam oskarżyciel.

Zdaniem sądu, analiza tego samego materiału dowodowego z powodów omówionych powyżej nie daje podstaw do przyjęcia, iż oskarżona dopuściła się popełnienia innego przestępstwa skierowanego przeciwko wiarygodności dokumentów w ramach czynów opisanych w pkt. II i III komparycji wyroku.

W tym stanie rzeczy mając na uwadze treść art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. sąd uniewinnił oskarżoną D. Z. od popełnienia zarzucanych jej czynów z art.271§1 k.k. O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

Z tych wszystkich względów, orzeczono jak w wyroku.